

MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ

Mszą Wieczerzy Pańskiej, sprawowaną w Wielki Czwartek wieczorem Kościół rozpoczyna Święte Triduum Paschalne.

Gromadzimy się dzisiaj wokół Chrystusa Pana jak uczniowie na Ostatniej Wieczerzy. Uczestniczymy w tych samych wydarzeniach. Ten sam Jezus zaprasza nas do wspólnego stołu. Weźmie chleb i wino, i przemieni je w swoje Ciało i Krew, aby nas nakarmić. Czyni to wszystko z miłości ku nam.

Zanim odejdzie do Ojca zostawi nam Testament miłości, mimo nocy zdrady i niewierności, mimo bliskiej męki i śmierci krzyżowej. Tym Testamentem jest On sam. Pozostał z nami pod osłoną znaków sakramentalnych, zwłaszcza Eucharystii i kapłaństwa, których ustanowienie dziś wspominamy. Sprawia to Duch Święty, którego mocą żyjemy i uświęcamy się. Odchodząc Chrystus zobowiązał nas jednak do wzajemnej miłości. Zostawił nam wymowny przykład; umywając nogi swoim uczniom, kazał nam kierować się w życiu tą samą zasadą miłości - „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiłowałem” (J 15, 12).

Kościół we Mszy Wieczerzy Pańskiej uczy nas, że do sprawowania każdej Eucharystii potrzebne jest kapłaństwo i wzajemna miłość.

ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE
WIELKI CZWARTEK
MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ

PIERWSZE CZYTANIE

Wj 12,1-8. 11-14

Przepisy o wieczerzy paschalnej

Czytanie z Księgi Wyjścia.

Bóg powiedział do Mojżesza i Aarona w ziemi egipskiej: «Miesiąc ten będzie dla was początkiem miesiący, będzie pierwszym miesiącem roku. Powiedzcie całemu zgromadzeniu Izraela tak:

„Dziesiątego dnia tego miesiąca niech się każdy postara o baranka dla rodziny, o baranka dla domu. Jeśliby zaś rodzina była za mała do spożycia baranka, to niech się postara o niego razem ze swym sąsiadem, który mieszka najbliżej jego domu, aby była odpowiednia liczba osób. Liczyć je zaś będziecie dla spożycia baranka według tego, co każdy może spożyć. Baranek będzie bez skazy, samiec, jednoroczny; wzięć możecie jagnię albo koźlą. Będziecie go strzec aż do czternastego dnia tego miesiąca, a wtedy zabije go całe zgromadzenie Izraela o zmierzchu. I wezmą krew baranka, i pokropią nią odrzwia i progi domu, w którym będą go spożywać. T tej samej nocy spożyją mięso pieczone w ogniu, spożyją je z chlebem niekwaszonym i gorzkimi ziołami.

Tak zaś spożywać go będziecie: Biodra wasze będą przepasane, sandały na waszych nogach i laska w waszym ręku. Spożywać będziecie pospiesznie, gdyż jest to Pascha na cześć Pana.

Tej nocy Ja przejdę przez Egipt, zabiję wszystko pierworodne w ziemi egipskiej od człowieka aż do bydła i odbędę sąd nad wszystkimi bogami Egiptu. Ja Pan. Krew będzie wam służyła do oznaczenia domów, w których będziecie przebywać. Gdy ujrzę krew, przejdę obok i nie będzie pośród was plagi niszczycielskiej, gdy będę karał ziemię egipską.

Dzień ten będzie dla was dniem pamiętnym i obchodzić go będziecie jako święto dla uczczenia Pana. Po wszystkie pokolenia w tym dniu świętować będziecie na zawsze”».

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 116B(115), 12-13. 15-16bc. 17-18 (R.: por. 1 Kor 10, 16)

Refren: Kielich Przymierza to Krew Zbawiciela.

Czym się Panu odpłacę *
za wszystko, co mi wyświadczył?

Podniosę kielich zbawienia *
i wezwę imienia Pana.

Refren.

Cenna jest w oczach Pana *
śmierć Jego świętych.

Jam sługa Twój, syn Twojej służebnicy, *
Ty rozerwałeś moje kajdany.

Refren.

Tobie złożę ofiarę pochwalną *
i wezwę imienia Pana.

Wypełnię me śluby dla Pana *
przed całym Jego ludem.

Refren.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 11,23-26

Ustanowienie Eucharystii

Czytanie z Pierwszego listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian.

Bracia:

Ja otrzymałem od Pana to, co wam przekazuję, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę». Podobnie skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę».

Ilekróć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 13, 34

Aklamacja: Chwała Tobie, Królu wieków.

Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowałem.

Aklamacja: Chwała Tobie, Królu wieków.

+ Słowa Ewangelii według świętego Jana.

Było to przed Świętem Paschy. Jezus widząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłowal.

W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty, syna Szymona, aby Go wydać, widząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło, nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany.

Podszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: «Panie, Ty chcesz mi umyć nogi?» Jezus mu odpowiedział: «Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale później to będziesz wiedział». Rzekł do Niego Piotr: «Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał».

Odpowiedział mu Jezus: «Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną». Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę».

Powiedział do niego Jezus: «Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czyści, ale nie wszyscy». Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: «Nie wszyscy jesteście czyści».

A kiedy im umył nogi, przywdział szaty, i gdy znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: «Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie „Nauczycielem” i „Panem” i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem>>».

Oto słowo Pańskie.

LITURGIA NA CZEŚĆ MĘKI PAŃSKIEJ

W Wielki Piątek gromadzimy się w skupieniu i ciszy na sprawowaniu pamiątki Męki i Śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa. Dzisiejsze obrzędy zapraszają przede wszystkim do rozważenia biblijnego opisu Męki Pańskiej, a następnie do oddania czci i adoracji Krzyża świętego. Liturgia podkreśla jednak bardziej chwałę odkupienia przez Krzyż niż poniżenie przez Mękę. Wspominając śmierć Chrystusa, wierzymy, iż nie była ona dla Niego klęską i przegraną, ale zwycięstwem, które zostało opromienione blaskiem Zmartwychwstania.

Celebracja wielkopiątkowa rozpoczyna się liturgią słowa, w której szczególne miejsce zajmuje opis Męki Pańskiej według św. Jana. Po homilii następuje uroczysta modlitwa powszechna, której wezwania obejmują wszystkich ludzi, ponieważ Chrystus oddał swoje życie za każdego człowieka. Punktem centralnym całej liturgii Wielkiego Piątku jest adoracja Krzyża i Komunia św. Zgodnie z wielowiekową tradycją na zakończenie, eucharystyczne Ciało Chrystusa, które na zawsze pozostanie gwarancją naszego zmartwychwstania, a tym samym naszego wyzwolenia z niewoli grzechu i śmierci, zostaje uroczyście przeniesione do tzw. Grobu Pańskiego i wystawione do adoracji.

Liturgia Męki Pańskiej rozpoczyna się w ciszy. Kapłani i diakoni, ubrani w szaty mszalne koloru czerwonego i poprzedzeni usługującymi, udają się do prezbiterium. Po oddaniu ołtarzowi czci przez ukłon, kapłan i diakoni padają na twarz lub klękają. Zgromadzeni klękają i modlą się w ciszy.

Następnie kapłan udaje się na miejsce przewodniczenia i odmawia jedną modlitwę.

WIELKI PIĄTEK MEKI PAŃSKIEJ

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 52, 13 — 53, 12

Przebity za nasze grzechy

Czytanie z Księgi proroka Izajasza.

Oto się powiedzie mojemu słudze, wybije się, wywyższy i wyrośnie bardzo. Jak wielu osłupiało na jego widok, tak nieludzko został oszpecony jego wygląd i postać jego była niepodobna do ludzi, tak mnogie narody się zdumieją, królowie zamkną przed nim usta, bo ujrzą coś, czego im nigdy nie opowiadano, i pojmą coś niesłuchanego. Któż uwierzy temu, cośmy słyszeli? na kim się ramię Pana objawiło?

On wyrósł przed nami jak młode drzewo i jakby korzeń z wyschniętej ziemi. Nie miał on wdzięku ani też blasku, aby na niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał. Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy go za nic.

Lecz on się obarczył naszym cierpieniem, on dźwigał nasze boleści, a myśmy go uznali za skazańca, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz on był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła nań chłosta zbawienna dla nas, a w jego ranach jest nasze zdrowie.

Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas obrócił się ku własnej drodze; a Pan zwałił na niego winy nas wszystkich. Dręczono go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak on nie otworzył ust swoich.

Po udreće i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje jego losem? Tak! Zgładzono go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć. Grób mu wyznaczono między bezbożnymi i w śmierci swej był na równi z bogaczem, chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy i w jego ustach kłamstwo nie powstało.

Spodobało się Panu zmiażdżyć go cierpieniem. Jeśli wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pana spełni się przez niego. Po udrękach swej duszy ujrzy światło i nim się nasyci. Zaczny mój sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości on sam dźwigać będzie.

Dlatego w nagrodę przydzielę mu tłumy i posiadzie możnych jako zdobycz, za to, że siebie na śmierć ofiarował i policzony został pomiędzy przestępców. A on poniósł grzechy wielu i oręduje za przestępcami.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 31 (30), 2 i 6. 12-13. 15-16. 17 i 25 (R.: Łk 23, 46)

Refren: Ojcze, w Twe ręce składam ducha mego.

Panie, do Ciebie się uciekam: niech nigdy nie doznam zawodu, *
wybaw mnie w sprawiedliwości Twojej!

W ręce Twoje powierzam ducha mego: *

Ty mnie odkupisz, Panie, wierny Boże.

Refren.

Stałem się znakiem hańby dla wszystkich mych wrogów, *
dla sąsiadów przedmiotem odrazy,
postrachem dla moich znajomych; *
ucieka, kto mnie ujrzy na drodze.

Refren.

Ja zaś pokładam ufność w Tobie, Panie, *
i mówię: «Ty jesteś moim Bogiem».

W Twoim ręku są moje losy, *
wyrywaj mnie z rąk wrogów i prześladowców.

Refren.

Niech Twoje oblicze zajaśnieje nad Twym sługą: *
wybaw mnie w swym miłosierdziu.

Bądźcie dzielni i mężnego serca, *
wszyscy, którzy ufacie Panu.

Refren.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 4, 14-16; 5, 7-9

Chrystus stał się sprawcą zbawienia dla wszystkich, którzy Go słuchają

Czytanie z Listu do Hebrajczyków.

Mając arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary. Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu. Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę w stosownej chwili.

Chrystus bowiem z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił gorące prośby do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości.

A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Flp 2, 8-9

Aklamacja: Chwała Tobie, Królu wieków.

Dla nas Chrystus stał się posłuszny aż do śmierci,
a była to śmierć krzyżowa.

Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko
i dał Mu imię, które jest ponad wszelkie imię.

Aklamacja: Chwała Tobie, Królu wieków.

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Jana.

Pojmanie Jezusa

E. Po wieczerzy Jezus wyszedł z uczniami swoimi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, który Go wydał, znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili. Judasz otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów, przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. A Jezus wiedząc o wszystkim, co miało na Niego przyjść, wszedł naprzeciw i rzekł do nich:

+ Kogo szukacie?

E. Odpowiedzieli Mu:

I. Jezusa z Nazaretu.

E. Rzekł do nich Jezus:

+ Ja jestem.

E. Również i Judasz, który Go zdradził, stał między nimi. Skoro więc rzeki do nich: Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię. Powtórnie ich zapytał:

+ Kogo szukacie?

E. Oni zaś powiedzieli:

I. Jezusa z Nazaretu.

E. Jezus odrzekł:

+ Powiedziałem wam, że Ja jestem. Jeżeli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść.

E. Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: Nie utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś. Wówczas Szymon Piotr, mając przy sobie miecz, dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. A słudze było na imię Malchos. Na to rzekł Jezus do Piotra:

+ Schowaj miecz do pochwy. Czyż nie mam pić kielicha, który Mi podał Ojciec?

Przed Annaszem. Zaparcie się Piotra

Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłański. Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że warto, aby jeden człowiek zginął za naród.

A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec

arcykapłana, podczas gdy Piotr zatrzymał się przed bramą na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do środka. A służąca odźwierna rzekła do Piotra:

I. Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka?

E. On odpowiedział:

I. Nie jestem.

E. A ponieważ było zimno, strażnicy i słudzy rozpaliwszy ognisko stali przy nim i grzali się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się.

Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. Jezus mu odpowiedział:

+ Ja przemawiałem jawnie przed światem. Uczyłem zawsze w synagodze i w świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś nie uczyłem niczego. Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Oto oni wiedzą, co powiedziałem.

E. Gdy to powiedział, jeden ze sług obok stojących spoliczkował Jezusa, mówiąc:

I. Tak odpowiadasz arcykapłanowi?

E. Odrzekł mu Jezus:

+ Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz?

E. Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza.

A Szymon Piotr stał i grzał się. Powiedzieli wówczas do niego:

T. Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów?

E. On zaprzeczył mówiąc:

I. Nie jestem.

E. Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł:

I. Czyż nie ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie?

E. Piotr znowu zaprzeczył i natychmiast kogut zapiał.

Przed Pilatem

Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem. Oni sami jednak nie weszli do pretorium, aby się nie skalać, lecz aby móc spożywać Paschę. Dlatego Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł:

I. Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi?

E. W odpowiedzi rzekli do niego:

T. Gdyby to nie był złoczyńca, nie wydalibyśmy Go tobie.

E. Piłat więc rzekł do nich:

I. Weźcie Go wy i osądźcie według swojego prawa.

E. Odpowiedzieli mu Żydzi:

T. Nam nie wolno nikogo zabić.

E. Tak miało się spełnić słowo Jezusa, w którym zapowiedział, jaką śmiercią miał umrzeć.

Przesłuchanie

Wtedy powtórnie wszedł Piłat do pretorium, a przywoławszy Jezusa rzekł do Niego:

I. Czy Ty jesteś królem żydowskim?

E. Jezus odpowiedział:

+ Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?

E. Piłat odparł:

I. Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Coś uczynił?

E. Odpowiedział Jezus:

+ Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd.

E. Piłat zatem powiedział do Niego:

I. A więc jesteś królem?

E. Odpowiedział Jezus:

+ Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu.

E. Rzekł do Niego Piłat:

I. Cóż to jest prawda?

E. To powiedziawszy wyszedł powtórnie do Żydów i rzekł do nich:

I. Ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam wam jednego więźnia. Czy zatem chcecie, abym wam uwolnił króla żydowskiego?

E. Oni zaś powtórnie zawołali:

T. Nie Tego, lecz Barabasza!

E. A Barabasza był zbrodniarzem.

„Oto człowiek”

Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał Go ubiczować. A żołnierze uplótłszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego i mówili:

T. Witaj, królu żydowski!

E. I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich:

I. Oto wyprowadzam Go do was na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy.

E. Jezus więc wyszedł na zewnątrz, w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich:

I. Oto człowiek.

E. Gdy Go ujrzeli arcykapłani i słudzy, zawołali:

T. Ukrzyżuj! Ukrzyżuj!

E. Rzekł do nich Piłat:

I. Weźcie Go i sami ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajduję w Nim winy.

E. Odpowiedzieli mu Żydzi:

T. My mamy Prawo, a według Prawa powinien On umrzeć, bo sam siebie uczynił Synem Bożym.

E. Gdy Piłat usłyszał te słowa, uląkł się jeszcze bardziej. Wszedł znów do pretorium i zapytał Jezusa:

T. Skąd Ty jesteś?

E. Jezus jednak nie dał mu odpowiedzi. Rzekł więc Piłat do Niego:

I. Nie chcesz mówić ze mną? Czy nie wiesz, że mam władzę uwolnić Ciebie i mam władzę Ciebie ukrzyżować?

E. Jezus odpowiedział: + Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry. Dlatego większy grzech ma ten, który Mnie wydał tobie.

E. Odtąd Piłat usiłował Go uwolnić. Żydzi jednak zawołali:

T. Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem Cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się Cesarowi.

Wyrok

E. Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Litostrotos, po hebrajsku Gabbata. Był to dzień przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzeki do Żydów:

I. Oto król wasz!

E. A oni krzyczeli:

T. Precz! Precz! Ukrzyżuj Go!

E. Piłat rzekł do nich:

I. Czyż króla waszego mam ukrzyżować?

E. Odpowiedzieli arcykapłani:

T. Poza cezarem nie mamy króla.

E. Wtedy wydał im Jezusa, aby Go ukrzyżowano.

Ukrzyżowanie

Zabrali zatem Jezusa. A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa. Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było napisane: Jezus Nazarejczyk, król żydowski. Ten napis czytało wielu Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim. Arcykapłani żydowscy mówili do Piłata:

T. Nie pisz: Król żydowski, ale że On powiedział: Jestem królem żydowskim.

E. Odparł Piłat;

I. Com napisał, napisałem.

E. Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza po części; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą:

T. Nie rozdierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć.

E. Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie moje szaty, a los rzucili o moją suknię. To właśnie uczynili żołnierze.

Ostatnie słowa

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzawszy Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn twój.

E. Następnie rzekł do ucznia: Oto matka twoja.

E. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Śmierć Jezusa

Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: Pragnę.

E. Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę pełną octu i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł:

+ Wykonało się!

E. I skłoniwszy głowę wyzionął ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Przebicie serca

Był to dzień Przygotowania; aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat — ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem — Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz kiedy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kości Jego nie będą łamane. I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebodli.

Złożenie do grobu

Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz ukrytym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa w nocy, i przyniósł około stu funtów mieszanki mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i obwiązali je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania. A na miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo. Tam to więc ze względu na żydowski dzień Przygotowania złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu.

Oto słowo Pańskie

OKRES WIELKANOCNY

NIEDZIELA WIELKANOCNA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO WIGILIA PASCHALNA W WIELKĄ NOC

DRUGIE CZYTANIE KRÓTSZE

Rdz 22, 1-2. 9-13. 15-18

Czytanie z Księgi Rodzaju.

Bóg wystawił Abrahama na próbę i rzekł do niego: «Abrahamie!» A gdy on odpowiedział: «Oto jestem», powiedział: »Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złoż go w ofierze na jednym z pagórków, jaki ci wskażę*.

A gdy przyszli na to miejsce, które Bóg wskazał, Abraham zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drwa i związawszy syna swego Izaaka położył go na tych drwach na ołtarzu. Potem sięgnął ręką po nóż, aby zabić swego syna.

Ale wtedy anioł Pana zawołał na niego z nieba: «Abrahamie, Abrahamie!» A on rzekł: «Oto jestem». Powiedział mu: «Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyn mu nic złego! Teraz poznałem, że boisz się Boga, bo nie odmówiłeś Mi nawet twego jedynego syna». Abraham obejrzawszy się poza siebie, spostrzegł barana uwikłanego rogami w zaroślach. Poszedł więc, wziął barana i złożył w ofierze całopalnej zamiast swego syna.

Po czym anioł Pana przemówił głośno z nieba do Abrahama po raz drugi: «Przysięgam na sobie, mówi Pan, że ponieważ uczyniłeś to, iż nie oszczędziłeś syna swego jedynego, będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarnka piasku na wybrzeżu morza; potomkowie twoi zdobędą warownie swych nieprzyjaciół. Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia na wzór twego potomstwa, dlatego że usłuchałeś mego rozkazu».

Oto słowo Boże.

Refen: Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem.

Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem, *
to On mój los zabezpiecza.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy, *
On jest po mojej prawicy, nic mną nie Zachwieje.

Refren.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje, *
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
o bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz *
nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Refren.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz, *
pełnię Twojej radości
i wieczną rozkosz *
po Twojej prawicy.

Refren.

Przejście Izraela przez Morze Czerwone

Czytanie z Księgi Wyjścia.

Pan rzekł do Mojżesza: «Czemu głośno wołasz do Mnie? Powiedz synom Izraela, niech ruszają w drogę. Ty zaś podnieś swą laskę i wyciągnij rękę nad morze i rozdziel je na dwoje, a wejdą synowie Izraela w środek na suchą ziemię. Ja natomiast uczynię upartymi serca Egipcjan, że pójdą za nimi. Wtedy okażę moją potęgę wobec faraona, całego wojska jego, rydwanów i wszystkich jego jeźdźców. A gdy okażę moją potęgę wobec faraona, jego rydwanów i jeźdźców, wtedy poznają Egipcjanie, że Ja jestem Pan».

Anioł Boży, który szedł na przedzie wojsk izraelskich, zmienił miejsce i szedł na ich tyłach. Słup obłoku również przeszedł z przodu i zajął ich tyły, stając między wojskiem egipskim a wojskiem izraelskim. I tam był obłok ciemnością, tu zaś oświecał noc. I nie zbliżyli się jedni do drugich przez całą noc.

Mojżesz wyciągnął rękę nad morze, a Pan cofnął wody gwałtownym wiatrem wschodnim, który wiał przez całą noc, i uczynił morze suchą ziemią. Wody się rozstały, a synowie Izraela szli przez środek morza po suchej ziemi, mając mur z wód po prawej i po lewej stronie. Egipcjanie ścigali ich. Wszystkie konie faraona, jego rydwany i jeźdźcy ciągnęli za nimi w środek morza.

O świcie spojrział Pan ze słupa ognia i ze słupa obłoku na wojsko egipskie i zmusił je do ucieczki. I zatrzymał koła ich rydwanów, tak że z wielką trudnością mogli się naprzód posuwać. Egipcjanie krzyknęli: «Uciekajmy przed Izraelem, bo w jego obronie Pan walczy z Egipcjanami».

A Pan rzekł do Mojżesza: «Wyciągnij rękę nad morze, aby wody zalały Egipcjan, ich rydwany i jeźdźców». Wyciągnął Mojżesz rękę nad morze, które o brzasku dnia wróciło na swoje miejsce. Egipcjanie uciekając biegli naprzeciw falom, i pogrążył ich Pan w pośrodku morza. Powracające fale zatopiły rydwany i jeźdźców całego wojska faraona, które weszło w morze ścigając synów Izraela. Nie ocalał z nich ani jeden. Synowie zaś Izraela szli po suchym dnie morskim, mając mur z wód po prawej i po lewej stronie.

W tym to dniu wybawił Pan Izraela z rąk Egipcjan. I widzieli Izraelici martwych Egipcjan na brzegu morza. Gdy Izraelici widzieli wielkie dzieło, którego dokonał Pan wobec Egipcjan, ulękli się Pana i uwierzyli Jemu oraz Jego słudze Mojżeszowi. Wtedy Mojżesz i synowie Izraela razem z nim śpiewali taką pieśń ku czci Pana:

Nie mówi się: Oto słowo Boże.

Refren: Śpiewajmy Panu, który moc okazał.

Będę śpiewał na cześć Pana, *
który wspaniale swą potęgę okazał,
gdy konia i jeźdźca *
pogrzył w morskiej przepaści.

Refren.

Pan jest moją mocą i źródłem męstwa, *
Jemu zawdzięczam moje ocalenie.
On Bogiem moim, uwielbiać Go będę; *
On Bogiem ojca mego, będę Go wywyższał.

Refren.

Rzucił w morze rydwany faraona i jego wojsko.
*Wybrani wodzowie jego zginęli w Morzu Czerwonym.
Przepaści ich ogarnęły, *
jak głaz runęli w głębinę.

Refren.

Wyprowadziłeś lud swój
i osadziłeś na górze Twego dziedzictwa, *
w miejscu, które uczyniłeś swym mieszkaniem.
Pan Bóg jest Królem *
na zawsze, na wieki.

Refren.

Pokropię was czystą wodą i dam wam serce nowe

Czytanie z Księgi proroka Ezechiela.

Pan skierował do mnie te słowa:

«Synu człowieczy, kiedy dom Izraela mieszkał na swojej ziemi, wówczas splugawili ją swym postępowaniem i swymi czynami. Wtedy wylałem na nich swe oburzenie z powodu krwi, którą w kraju przelali, i z powodu bożków, którymi go splugawili. I rozproszyłem ich pomiędzy pogańskie ludy, i rozsypali się po krajach, osądziłem ich według postępowania i czynów. W ten sposób przyszli do ludów pogańskich i dokąd przybyli, bezcześcili święte imię moje, podczas gdy mówiono o nich: „To jest lud Pana, musieli się oni wyprowadzić ze swego kraju”. Wtedy zatroszczyłem się o święte me imię, które oni, Izraelici, zbezczeszczili wśród ludów pogańskich, do których przybyli.

Dlatego mów do domu Izraela: Tak mówi Pan Bóg: „Nie z waszego powodu to czynię, domu Izraela, ale dla świętego imienia mojego, które zbezczeszcziliście wśród ludów pogańskich, do których przyszlście. Chcę uświęcić wielkie imię moje, które zbezczeszczone jest pośród ludów, zbezczeszczone przez was pośród nich, i poznają ludy, że Ja jestem Pan, mówi Pan Bóg, gdy okażę się Świętym względem was przed ich oczami.

Zabiorę was spośród ludów, zbiorę was ze wszystkich krajów i przyprowadzę was z powrotem do waszego kraju, pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmayı i od wszystkich waszych bożków.

I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali. Wtedy będziecie mieszkać w kraju, który dałem waszym przodkom, i będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem”».

Oto słowo Boże.

Refren: Boga żywego pragnie dusza moja.

Jak łania pragnie wody ze strumieni, *
tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże.
Dusza moja Boga pragnie, Boga żywego, *
kiedyż więc przyjdę i ujrzę oblicze Boże?

Refren.

Ześlij światłość i wierność swoją, *
niech one mnie wiodą.
Niech mnie zaprowadzą na Twą górę świętą *
i do Twoich przybytków.

Refren.

I przystąpię do ołtarza Bożego, *
do Boga, który jest moim weselem i radością.
I będę Cię chwalił przy dźwiękach lutni, *
Boże, mój Boże!

Refren.

Następuje kolekta oraz hymn: Chwała na wysokości Bogu.

Nowe życie

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian.

Bracia:

My wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć. Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie, jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca.

Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie. To wiedzcie, że dla zniszczenia grzesznego ciała dawny nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, stał się wolny od grzechu.

Otóż jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumieście, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie.

Oto słowo Boże.

Refren: Alleluja, alleluja, alleluja.

Dziękujcie Panu, bo jest dobry, *
bo Jego łaska trwa na wieki.

Niech dom Izraela głosi: *
«Jego łaska na wieki».

Refren.

Prawica Pana wzniesiona wysoko, *
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żył będę *
i głosił dzieła Pana.

Refren.

Kamień odrzucony przez budujących stał się *
kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana *
i cudem jest w naszych oczach.

Refren.

+ Słowa Ewangelii według świętego Marka.

Po upływie szabatu Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, i Salome nakupiły wonności, żeby pójść namaścić Jezusa. Wczesnym rankiem, w pierwszy dzień tygodnia przyszły do grobu, gdy słońce wzeszło. A mówiły między sobą: «Kto nam odsunie kamień od wejścia do grobu?» Gdy jednak spojrzały, zauważyły, że kamień był już odsunięty, a był bardzo duży. Weszły więc do grobu i ujrzały młodzieńca, siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą szatę; i bardzo się przestraszyły. Lecz on rzekł do nich: «Nie bójcie się. Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli. Lecz idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: „Idźcie przed wami do Galilei, tam Go ujrzycie, jak wam powiedział”». One wyszły i uciekły od grobu; ogarnęło je bowiem zdumienie i przestach. Nikomu też nic nie oznajmiły, bo się bały.

Oto słowo Pańskie.